

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Paedagogica II (2012)

Ewelina Gawron-Kajda, Małgorzata Kozak

„Kolorowe krainy i dni zwierząt” – wybrane formy pracy z uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie zainspirowane opowiadaniem N. Ognienko i N.M. Pogosowej

Dynamiczny rozwój cywilizacyjny wyznacza przed edukacją nowe zadania. Skłania tym samym do wzbogacania programów edukacyjnych o nowe metody i formy pracy. Terapeuci poszukują pomysłów na zajęcia wyzwalamyjące aktywność własną uczniów w celu samodzielnego działania, odkrywania, formułowania pytań i poszukiwania odpowiedzi. Przed nauczycielem natomiast stoi zadanie stworzenia sytuacji bogatych w przeżycia.

Poszukując nowych metod pracy z młodszymi uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie, natknęliśmy się na opowiadania i baśnie N. Ognienko i N.M. Pogosowej. Zaprezentowany materiał może posłużyć jako inspirująca propozycja, która codzienną pracę uczyni atrakcyjniejszą i efektywniejszą.

W ośrodku, w którym pracujemy, uczyć się uczniowie średnio i głęboko upodlegzeni umysłowo z niepełnosprawnościami sprzężonymi. Oprócz tych niepełnosprawności borykają się z wieloma problemami emocjonalnymi, powodującymi występowanie trudnych zachowań. Bywają agresywni i autoagresywni, nadpobudliwi, lękowi, niektórzy z nich pozbawieni są radości życia, inni wycofują się z kontaktu. Tym wszystkim uczniom, oprócz edukacji, potrzebna jest terapia – indywidualna i grupowa. Jednak w szkole, w której trzeba realizować program nauczania, zazwyczaj na prowadzenie terapii jest zbyt mało czasu. Postanowiliśmy więc opracować scenariusze takich zajęć, które łączą w sobie elementy zabawy, terapii, ćwiczeń usprawniających różne funkcje oraz elementy dydaktyczne. Z naszych obserwacji wynika, że nasi młodsi wychowankowie o wiele chętniej uczestniczą w terapiach przez zabawę.

„Zabawa jest czymś uniwersalnym i przynależnym zdrowiu. Bawienie się służy zdrowiu, gdyż sprzyja rozwojowi. Bawienie się skłania dzieci do nawiązania relacji grupowych i kontaktów. Bawienie się może być dostępną każdemu dziecku formą komunikowania się...” (Winnicott 1995). W świetle owej literatury duże znaczenie w pracy z młodszymi dziećmi ma także zaaranżowanie odpowiedniego otoczenia, które uczniowie niepełnosprawni intelektualnie odbierają i przetwarzają każdy na swój sposób. Dzieje się tak ze względu na to, iż dzieci ze złożoną niepełnosprawnością mogą nie odbierać niektórych wrażeń słuchowych, wzrokowych lub czuciowych. Zatem wprowadzenie przez nas formy pracy na podstawie opowiadań

i baśni Ognienko i Pogosowej wymagało zorganizowania dla naszych młodszych wychowanków bezpiecznej, ciekawej przestrzeni, w której mogliby poznawać, działać oraz odkrywać świat, który je otacza. Ważną rolę odgrywają tu kolory, przedmioty, faktury, muzyka. Zależało nam aby przestrzeń, która zawiera dostosowaną do potrzeb ucznia odpowiednią ilość bodźców: słuchowych, czuciowych, wzrokowych, zachęcała do zabawy, współpracy, aktywności.

Podczas warsztatów przedstawimy krótki film ilustrujący takie podejście. Zobaczycie Państwo na nim uczniów starszych od tych, z którymi zazwyczaj pracujemy, ale przygotowując się do konferencji, chcieliśmy przedstawić przede wszystkim ideę realizowanych przez nas zajęć, a nie sposób pracy z młodszymi dziećmi. W pierwszej części filmu została przedstawiona zabawa manualna pod tytułem „Letnia burza”. Tekst tej zabawy zaczerpnęliśmy z książki Gabrieli Falkenberg pt. *Owiń sobie słońca wokół palca*. W zależności od celu naszej pracy, realizujemy ją w różny sposób:

W piękny letni dzień, gdy wiele dzieci było na spacerze, nagle słońce schowało się za chmurami i nadciągnęła burza (palcami obu rąk „wędrujemy” po stole). Wszyscy próbują się schować (o krawędź stołu opieramy tylko końce palców). Zaczyna już kropić deszcz (jednym palcem stukamy lekko w blat stołu). A potem spadają pierwsze duże krople deszczu (pukamy na przemian dwoma palcami w blat stołu). Deszcz pada, pada, i pada (bębnimy wszystkimi palcami po stole). Deszcz pada coraz bardziej rześście, w końcu leje jak z cebra (dzieci wykonują gest zacierania rąk). Nagle zaczyna padać grad, mimo że jest to środek lata (pukamy kostkami palców o blat stołu). Na niebie pojawiają się błyskawice (szybko – jak błyskawica – wyrzucamy ręce do góry). Słychać donośne grzmoty (bijemy pięściami w stół). Stopniowo burza cichnie (uderzamy powierzchnią dłoni w krawędź stołu). Nadarza się okazja, żeby prędko pobiec do domu (przebiegamy szybko palcami po blacie stołu i chowamy ręce pod jego krawędzią). Chmury przerzedzają się na niebie, zza nich wygląda słońce. Wszyscy się cieszą (rysujemy w powietrzu słońce, a na koniec klaszczemy radośnie w dłonie).

Jest to zabawa grupowa, w której uczestniczą uczniowie z różnych zespołów, a bawiący się w grupie starszych kolegów chłopiec z zespołem Downa naśladuje ich ruchy. Zastosowanie w tej zabawie gestów wspomaga rozwój ich umiejętności komunikacyjnych. Wychowankowie nawiązują między sobą interakcje społeczne, naśladują siebie nawzajem, gesty, uczucia. Następny fragment filmu pokazuje, jak można zilustrować zjawiska atmosferyczne o różnej sile i głośności (szum deszczu, uderzający o ziemię grad, grzmoty), grając na różnych instrumentach. Pracujemy w ten sposób m.in. nad rytmem, zmianą tempa, siłą uderzeń. Podajemy dziecku hasło „kapie deszczu”, „zaczyna mocno padać deszcz”, „słyszymy grzmoty”, „pada grad”, itp. Operujemy intonacją, po to, by dziecku łatwiej było odtworzyć na instrumentach pewne dźwięki. Kiedy sprawia mu to trudność możemy prowadzić jego dłonie, nazywając wykonywanie poszczególnych czynności. W kolejnej zabawie z tego cyklu dziecko, uderzając w różny sposób i w różnym tempie w umieszczone w pojemniku kolorowe szklane kulki, stymuluje swoją dłoń (odbywa się przy okazji swoisty jej masaż).

Pogosowa, wychodząc z założenia, że od zarania dziejów ludzie zdawali sobie sprawę z magicznej siły kolorów, opracowała cykl zabaw z kolorami. We wstępie do swojej książki pisze:

Nie istnieją brzydkie kolory. Każdy kolor ma swoją siłę. Kolor zawsze oddziałuje na człowieka, niezależnie, czy zdaje sobie z tego sprawę, czy nie. Wprowadzając dziecko w świat kolorów, pomagamy mu poznać szczególne oddziaływanie koloru na jego zmysły, dzięki czemu staje się bardziej uważne i odczuwające. Lepiej rozumie siebie i swój związek ze światem (Pogosowa 2005).

Barwom można przypisać następujące funkcje: pomoc w orientacji i działanie porządkujące, oddziaływanie na psychikę oraz umożliwienie subiektywnego przeżywania barw, znaczenie estetyczno-artystyczne.

Na podstawie badań stwierdzono, iż każdy kolor emituje pewne wibracje nazywane promieniowaniem radiestezyjnym, których częstotliwość zależy również od kształtu i wielkości przedmiotu. Te właściwości kolorów wykorzystywane są przez chronometrię, czyli leczenie barwą. Jednak w opracowanej przez Pogosową terapii ważne jest nie tylko wywołanie określonych efektów terapeutycznych wynikających z posługiwania się konkretnym kolorem, ale również realizowane są inne, ważne cele. Na przykład podczas wypraw do brązowej i białej krainy dzieci uczą się m.in.: rozpoznawać kolor i jego odcienie, wymieniają przedmioty i zwierzęta mające taki sam kolor, rozwiązują związane z tym zagadki, utrwalają prawidłową wymowę głosek znajdujących się w nazwie koloru, określają smak białych, względnie brązowych produktów, wykonują prace plastyczne w określonym kolorze. Wyprawę do kolorowych krain rozpoczyna związana z nimi bajka, a kończy wspólny taniec.

Wychowankowie poznają brązową krainę przez nazywanie przedmiotów odpowiadających temu kolorowi: kasztany, czekolada, maskotka miś, cukierki-krówki, orzechy włoskie. Omawiają widziane przedmioty, określają ich kształt, natężenie barwy, zapach, fakturę. Następnie na podstawie opowiadania o brązowej krainie, wspólnie przedstawiają ją na dużym, szarym papierze z wykorzystaniem kawałków brązowego materiału i kleju, farb, kredek w kolorze brązowym. Po skończeniu zadania nagrodą jest smakowanie brązowych produktów, które na początku zajęć pojawiły się na talerzu: czekolada, krówki, orzechy. W czasie konsumpcji wychowankowie określają walory smakowe poszczególnych produktów spożywczych. Do białej krainy uczniowie dostają się poprzez odgadnięcie zagadek, np. jest biała, mieszka w tubce (pasta do zębów), jest białe, daje go krowa (mleko), kiedy jest mróz, z nieba pada (śnieg), gdy je często i dokładnie myjesz są zdrowe i białe (zęby). Kiedy znajdują się w białej krainie, czeka na nich królewskie krzesło pani zimy. Pościelone jest ono białoniebieskim materiałem, zaś cała przestrzeń jest biała. Każde dziecko ma zaszczyt na nim zasiąść, pozostali uczestnicy zabawy mają za zadanie powiedzieć o dobrych stronach osoby siedzącej na tronie. Kolejno bawią się w śnieżki, najpierw formują kulki śniegu z białego papieru, następnie przy akompaniamencie szybkiej muzyki rzucają w siebie nawzajem śnieżkami.

Pobyt w określonej krainie wiąże się nie tylko z działaniem terapeutycznym jej koloru i jego skojarzeniem z różnymi emocjami. Jest również okazją do wspomagania rozwoju uwagi, pamięci, mowy, myślenia i wyobraźni przebywających w niej dzieci. W wyprawę zaangażowane są wszystkie zmysły uczestników, ponadto

towarzyszy jej sporo ruchu i śmiechu. Podobne walory mają scenariusze zabaw opracowanych na podstawie drugiej książki Pogosowej i Ognienko pt. *Praca z obrazami zwierząt – Ja, ty i tygrys* (Pogosowa, Ognienko 2006).

Pomysł odwołania się podczas terapii do wyobrażania sobie przez dziecko różnych zwierząt i do zidentyfikowania się z ich cechami wywodzi się z dobrze znanej tendencji do symbolizowania cech człowieka cechami zwierząt. „Gdy Prometeusz chciał stworzyć człowieka – pisze na początku swych bajek La Fontaine – wziął od każdego zwierzęcia jego główną cechę. Z tych różnych części skomponował nasz gatunek... Jesteśmy «zlepkiem» tego wszystkiego, co istnieje, dobrego i złego w stworzeniach nierozumnych”.

Podczas proponowanej przez Pogosową terapii dzieci dowiadują się, jak wygląda dane zwierzę, gdzie żyje, czym się żywi, jak reaguje w sytuacjach zagrożenia. Podczas zabaw ruchowych i inscenizacji poznają jego cechy. Pogosowa pisze: „Poznając obyczaje i naturę zwierząt, odkrywamy w sobie ich siłę i mądrość. Pracując w ten sposób z dzieckiem, pomagamy mu stać się odważnym, radosnym, kochającym”.

Dzień zająca – to dzień zabaw ruchowych (zajęczych skoków, gubienia starej sierści, obrony przed orłem). W tym dniu dzieci dowiadują się nie tylko o tym, że jest on szary i zmienia sierść na wiosnę. Zimą ma grubą, śnieżnobiałą sierść. Na wiosnę przechodzi „wylinkę”, traci białą sierść, która staje się szara. Nauczyciel nakłada na dzieci kawałki białej wełny, nitki – na hasło „wylinka” dzieci gubią sierść poprzez pocieranie plecami o różne napotkane przedmioty, które symbolizują drzewa, krzewy. Pocierają się wzajemnie plecami, kładą się na plecach, wykonując takie ruchy, by pozbyć się starej sierści. W tej zabawie dostarczają sobie wrażeń dotykowych, współpracują z sobą, rozluźniają się, jest dużo śmiechu. Wychowankowie organizują zawody na najszybsze pokonanie odległości zajęczymi skokami. Rozmawiają o wyglądzie zająca, o tym gdzie mieszka i co je. Z pomocą nauczyciela dochodzą do wniosku, że zając wbrew obiegowym opiniom wcale nie jest tchórzem, przeciwnie – jest czujny i bardzo spostrzegawczy. Chociaż czasami drży ze strachu, to potrafi obronić się przed różnymi drapieżnikami. Nie tylko ucieka przed nimi, ale również walczy. Dzieci bawią się w zabawę pt. „Uciekaj orle”. Otoczenie w kolorze zielonym symbolizuje wiosnę, łąkę, po której zając skacze, podgryzając trawkę. Nagle nadlatuje orzeł, (w tle gra muzyka), nauczyciel narzuca na dziecko folię, która szeleści jak skrzydła atakującego orła. Zając musi się bronić, macha rękami, nogami, odganiając napastnika. Zmęczony walką orzeł odlatuje, natomiast zając chowa się pod krzakiem i odpoczywa po wyczerpującej walce. Tak więc, jeśli ktoś jest ostrożny, to wcale nie znaczy, że jest tchórzem. Zając jest dzielny. Następnie uczniowie wykonują postać zająca, naklejając kawałki waty, płatków kosmetycznych na kontur zająca. Dorysowują mu nos, oko, wąsy. Na zakończenie poznają walory smakowe jabłka, liści sałaty i marchewki. Te warzywa i owoce są nie tylko przysmakami zająca lecz także symbolizują wiosnę.

W dniu zająca uczniowie wykonują ćwiczenia palców, koordynują swoje ruchy podczas wykonywania z waty białego, puszystego zająca – jest to również dzień relaksu. W tym czasie wyobrażają sobie, że odpoczywają, tak jak zając w swojej małej, ciepłej i bezpiecznej kryjówce.

Nasi wychowankowie chętnie uczestniczyli w terapii zabawą zainspirowanej opowiadaniem N. Ognienko i N.M. Pogosowej. Niektórzy z nich rozwijali

umiejętności poznawcze w zakresie spostrzegania, zapamiętywania, wnioskowania. Zaobserwowałyśmy poprawę relacji społecznych pomiędzy uczniami, ich współzawodnictwo i umiejętność pracy w grupie. Zajęcia prowadzone w ramach terapii stanowiły dla nich czas wesołej, kreatywnej zabawy, ale także były to ćwiczenia rozwijające ogólną motorykę i koordynację ruchową. Wpływały na podwyższenie samooceny.

Literatura

- Falkenberg G., *Owiń sobie słońca wokół palca. Zabawy manualne dla młodszych dzieci*, Wydaw. J&BF, Warszawa 1996, s. 26–27.
- Pogosowa N.M., *Cwiotowej igrotrojening*, Riecz. Sankt-Petersburg 2005.
- Pogosowa N.M., Ognienko N., *Praca z obrazami zwierząt – Ja, ty i tygrys*, Riecz. Sankt-Petersburg 2006.
- Winnicott D.W., *Bawienie się. Rozważania teoretyczne*, [w:] A. Brzezińska, T. Czub, G. Lutomski, B. Smykowski (red.), *Dziecko w zabawie i świecie języka*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1995.

Colourful lands and animals' days – selected forms of working with mentally handicapped students inspired by the stories by N. Ognienko and N.M. Pogosowa

Abstract

Special pedagogy lacks holistic methods of working with disabled children, methods that would develop the entire psyche of a child rather than its particular functions. A therapy designed by Ognienko *Me, you and a tiger* as well as *Playing with colours* suggested by Pogosowa are examples of such methods. We know that attention has an immense power as the world exists thanks to it. Everything we pay attention to begins to live, blossoms, becomes more beautiful. A dog looks into our eyes to get its portion of attention. A flower without attention withers. The world begins to unveil its secrets when we listen to ourselves and others attentively and with love. We discover the nature of an animal if we attentively look at its picture. We discover a relationship between us. Each animal has its own talent and can teach us something. We differ from them but we have similar experiences – we are cautious, angry, stubborn, cunning, we like fun and sometimes feel pain.

N. Ognienko – a speech therapist and psychologist, the author of *Working with paintings of animals: me, you and a tiger* writes: „We are made of the same blood. We i.e. the author and the reader, an adult and a child, a human and an animal. By discovering the nature of animals we discover strength and wisdom in ourselves. Working in such a way with a child we help both ourselves and the child to become courageous, happy and loving”.

The second part of our presentation is devoted to working with colours. It was inspired by the works by Pogosowa who writes: „There are no ugly colours. Each colour has its specific hue and strength. A colour always influences whether we are aware of that or not. Introducing a child into the world of colours we help him or her to become familiar with the specific influence of colour on his or her senses. It makes the child more attentive and feeling, causes that he or she better understands himself and his relationship with the world”.

The aim of each exercise presented in the script is to consolidate the name of a colour, associate a colour with various emotions and states, develop auditory and visual attention, perfect general motor skills and movement coordination.